

Artur Rojszczak

Od sądów do zdań. Nośnik prawdy a obiektywizacja wiedzy

I. WSTĘP

1. Pytania: „W jaki sposób możliwe jest przeniesienie roli nośnika prawdy z sądów na zdania?” oraz „Dlaczego zdania a nie sądy, czy też inne przyjmowane jakości miałyby lepiej spełniać rolę nośnika prawdy?” są pytaniami, które nie doczekały się jeszcze satysfakcjonującej odpowiedzi. Wydaje się przy tym, iż wybór zdań jako nośników prawdy, którego dokonał Alfred Tarski w opublikowanej w roku 1933 definicji prawdy¹, posiada swoje głębsze podstawy historyczne i merytoryczne niż to się na ogół sądzi. Wybór ten nie jest wyłącznie wynikiem niejako z góry przyjętej teorii znaczenia, określanej zazwyczaj mianem „referencjalnej”, a formułowanej często w postaci definicji zdania jako wyrażenia językowego wraz z jego znaczeniami. Owych głębszych podstaw upatrywać należy, jak sądzę, w tradycji Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, a w szczególności w poglądach Kazimierza Twardowskiego dotyczących znaczenia i sądów, a także w poglądach na język i prawdę uczniów Twardowskiego a nauczycieli Tarskiego: Jana Łukasiewicza, Tadeusza Kotarbińskiego i Stanisława Leśniewskiego, do których bezpośrednio odwołuje się sam Tarski². Wymienione przed chwilą nazwiska upoważniają mnie do twierdzenia, że tradycja, o której tu mowa, sięga dalej — do tradycji szkoły brentanowskiej (lub jak kto woli do postbrentanowskiej filozofii), do samego Franza Brentana oraz do Bernarda Bolzana, którego idee zostały na nowo odkryte we wzmiankowanej tu tradycji (jak chociażby idea wariacji wykorzystana w

¹ Tarski 1933.

² Zob. np. Tarski 1933, s. 2 przyp. 1; s. 4, przyp. 3; s. 5, przyp. 5; s. 17.

fenomenologii Edmunda Husserla czy w semantyce Tarskiego). W polu moich zainteresowań leży zatem problematyka nośnika prawdy od Bolzana do Tarskiego.

2. Parafrazując tezę Jana Woleńskiego, iż tradycja brentanowska stanowiła naturalny kontekst dla rozwoju semantyki w Polsce³, przypuszczam, iż tradycja brentanowska stanowi naturalny kontekst dla rozwoju filozofii — w tym teorii prawdy — w Szkole Lwowsko-Warszawskiej w ogóle (mam tu na myśli przede wszystkim wspomniane powyżej przejście od aktów psychicznych do języka w roli nośnika prawdy). Naturalnych kontekstów w filozofii brentanowskiej dla rozwoju w Polsce teorii prawdy upatruję nie tylko w brentanowskiej i pobrentanowskiej teorii intencjonalności, ale także w:

— teoriach sądów (od Brentana poprzez Alexiusa Meinonga, Husserla, Adolfa Reinacha do Twardowskiego, Łukasiewicza, Tadeusza Czeżowskiego i Kazimierza Ajdukiewicza),

— krytyce psychologizmu w filozofii pobrentanowskiej (Husserl, Twardowski, Łukasiewicz, Kotarbiński),

— w filozofii języka (Brentano, Anton Marty, Twardowski, Leśniewski) w tym teorii znaczenia (Bolzano, Brentano, Twardowski, Reinach, Łukasiewicz, Tarski, Ajdukiewicz),

— w teoriach prawdy i przyczynkach do teorii prawdy (Brentano, Bolzano, Husserl, Kotarbiński, Leśniewski, Łukasiewicz, Tarski),

— w reformach i rozwoju logiki (przy czym mam tu na myśli nie tylko skonstatowanie faktu ukształtowania się logiki matematycznej, ale również np. próby reformy logiki Brentana),

— w problemach obiektywizacji poznania empirycznego.

Ten ostatni kontekst stanowi temat niniejszego tekstu.

3. Nie jest moim zamiarem prowadzenie czysto historycznych badań w sensie egzegezy opublikowanych i nieopublikowanych tekstów ważnych w tym względzie autorów. Zadaniem moim jest historyczno-systematyczne zebranie i uporządkowanie argumentów za i przeciw odnoszących się do przyjmowania poszczególnych nośników prawdy. Porządkowanie argumentów raz otrzymuje swoje uzasadnienie historyczne, innym znów razem wpisane zostaje do tzw. racjonalnej linii rozwoju danej problematyki, zbliżając się tym samym, zdaniem niektórych, do spekulacji filozoficznej. Zbieranie argumentów odbywa się poprzez różnorodne stawianie pytań, w których problem nośnika prawdy występuje, albo które — moim zdaniem — do problemu tego mogą coś wniesić. Są to zatem pytania historycznie postawione przez autorów należących do tradycji brentanowskiej i odnoszące się bezpośrednio do problematyki prawdy, albo też

³Zob. m.in. Woleński 1994, s. 85.

są to pytania postawione w odniesieniu do innych problemów, jak np. pytanie: „W jaki sposób możliwe jest obiektywne poznanie podmiotów empirycznych?”⁴. Niniejszy tekst stanowi przy tym raczej podsumowanie badań nad wspomnianym wyżej kontekstem filozofii pobrentanowskiej, aniżeli racjonalno-historyczną analizę źródeł.

4. Zauważmy, że podstawą prowadzonych przez nas badań jest założenie ważności roli problematyki nośnika prawdy w teorii prawdy. W tradycji brentanowskiej rozważenie tej problematyki wydaje się wręcz niezbędne. Twierdząc tak, występuję tym samym np. przeciw Lorenzowi Puntelowi, który pisze:

Wyrażenie „nośnik prawdy” (...) używane jest tutaj wyłącznie ze wskazaniem, iż ze względu na swoje konotacje prowadzące do niepotrzebnych pytań lepiej byłoby je wyeliminować.⁵

„Zbędne pytania”, jak sądzę, prowadzą w szkole Brentana niejednokrotnie do rozstrzygnięć, które tworzą następnie podstawę teorii prawdy (wspomnijmy tu chociażby reizm Brentana)⁶. Podobny pogląd mam na problem tzw. uprawdźwiacza (ang. *truth-maker*). Klasyczne pojęcie prawdy bazuje na przekonaniu, że prawda ma do czynienia w taki czy inny sposób z «rzeczywistością». Przekonanie to znajduje swój wyraz w szkole Brentana nie tylko na gruncie semantyki, lecz także m.in. w problematyce przedmiotów, w problematyce treści i przedmiotu aktów psychicznych oraz w problematyce stanów rzeczy.

II. UWAGI I DEFINICJE DOTYCZĄCE OBIEKTYWNOŚCI POZNANIA I WIEDZY

W dalszym ciągu nie chciałbym zbyt daleko wchodzić w wyjaśnianie pojęcia poznania obiektywnego. Chciałbym jedynie wskazać na niektóre sposoby rozumienia tego pojęcia i związane z nimi definicje.

1. Obiektywność rozumiana jest zazwyczaj w ścisłym sensie jako **niezależność od podmiotu** (i odpowiednio — od świadomości).

Po pierwsze, mówiąc o obiektywności poznania mamy na myśli obiektywność **wytworów (rezultatów) aktów** poznawczych, gdzie akt rozumiany jako zdarzenie lub proces psychiczny zawsze zależy od podmiotu (tzn. jest aktem jakiegoś podmiotu poznającego i pozostaje z tym podmiotem psychicznym w pewnym realnym związku przyczynowym). Rezultat poznania jest obiektywny wówczas, gdy pozostaje niezależny od poszczególnego podmiotu (świadomości). Przy tym znaczy to albo, że różne zdolne do poznania podmioty mają równy dostęp do obiektywnych rezultatów poznania (jest to rozwiązanie problemu obiektywności zaproponowane przez Karla Poppera⁷ i

⁴ Zob. Husserl 1891.

⁵ Puntel 1987, s. 14-15 (tłum. moje).

⁶ Na temat zależności reizmu Brentana i jego teorii prawdy zob. m.in. Rojszczak 1994.

⁷ Pojawienie się w tym miejscu nazwiska Poppera jest niezgodne z wcześniejszą moją zapowiedzią, że tekst

jego „trzeci świat” oraz Bolzana i jego „świat zdań samych w sobie”), albo że wytwory aktów poznawczych usamodzielniają się, tj. mogą istnieć niezależnie od świadomości (tak dzieje się również w Popperowskim trzecim świecie).

Po drugie (jest to pogląd Brentana), do zagwarantowania obiektywności **aktowi (a nie rezultatowi aktu) poznania** potrzebne jest zajście obiektywnego, tj. niezależnego od świadomości, warunku poznawczego. U Brentana rolę taką spełnia (przynajmniej jeżeli chodzi o poznanie empiryczne) identyczność podmiotu poznającego z obiektem poznania.

Po trzecie, „obiektywnością” w sensie niezależności od podmiotu nazywa się także **intersubiektywność**. W odniesieniu do aktu poznawczego znaczy to, że różne podmioty mogą powtarzać podobne (?) akty poznawcze dochodząc tym sposobem do takich samych lub podobnych (?) rezultatów. Podaje się przy tym zarówno «receptę» na taki akt, jak i rezultat tego aktu. Przykładem mogłoby tu być „przeżycie oczywistości” (*Evidenz*) Brentana albo „wglądu” (*Einsicht*) Husserla. Natomiast w odniesieniu do rezultatów poznawczych, „intersubiektywnością” nazwać by można równodostępność do nich przez podmioty poznające.

2. W szerszym sensie pod pojęciem obiektywności rozumie się także to, co określa się mianem „**absolutności**”, a więc niezależność od czasu. Poznanie absolutne w sensie wytworów aktów poznawczych to takie, które (jak w wypadku zdań samych w sobie Bolzana) jest bezczasowe, albo takie, które pozostaje niezmienione w dowolnym punkcie czasowym. Jakkolwiek absolutne akty poznawcze przypisuje się przede wszystkim Bogu albo innym «obiektywnym» lub «transcendentalnym» duchom bądź świadomościom, to żądanie absolutności wytworów aktów poznawczych wydaje się dla nas, podmiotów empirycznych, bardziej na miejscu.⁸

3. Należy zauważyć, że „poznanie obiektywne” w podanych wyżej sensach u wspomnianych dotychczas autorów nie zawsze oznacza, albo wręcz nigdy nie oznacza tego samego, co „poznanie prawdziwe”.

Nie każde poznanie obiektywne jest poznaniem prawdziwym: U Bolzana istnieją zdania absolutnie fałszywe (*Falschheiten an sich*). Na trzeci świat Poppera składają się

ten dotyczy okresu od roku 1837 (pierwsze wydanie *Wissenschaftslehre* Bolzana) do roku 1933 (ukazanie się pracy Tarskiego). Jednakże ze względu na szereg zbieżności interpretacyjnych tak zwanego „trzeciego świata” Poppera ze „światem zdań samych w sobie” Bolzana, oraz przede wszystkim ze względu na fakt, że teoria Poppera jest dużo szerzej znana od koncepcji Bolzana, postanowiłem dla jaśniejszego rozumienia tekstu odwołać się do pracy Poppera zawartej w: Popper 1972.

⁸ Można naturalnie podważyć tezę, że Bolzanowskie „zdania same w sobie” dadzą się interpretować jako wytwory aktów poznawczych. Dyskusyjność tej i innych tez nie zmienia jednak istoty problemu. Przy okazji dyskusji z daną koncepcją prawdy bardzo często zadaje się bowiem pytanie, czy mowa jest w niej o absolutnych, czy też raczej o zmieniających się z upływem czasu prawdach. Pyta się zatem o absolutne rezultaty aktów poznawczych przynajmniej wówczas, gdy mówi się o poznawaniu prawdy albo prawdziwym poznaniu.

przypuszczalnie nie tyle prawdy, ile nasze hipotezy i teorie, które kiedyś, w przyszłości, mogą zbliżyć się do prawdy.

Z drugiej strony, nie każde prawdziwe poznanie jest poznaniem obiektywnym. Brentano przyjmuje założenie, iż mogą istnieć sądy prawdziwe o świecie zewnętrznym, jakkolwiek nie mogą być one nigdy słuszne, tj. ani nie mogą zostać uzasadnione dedukcyjnie, ani też nie mogą zostać uzasadnione przez przeżycie oczywistości i tym samym spełnić warunku obiektywności poznania, którym jest identyczność podmiotu z przedmiotem.

4. W wyżej określonych znaczeniach pojęcie obiektywności przeciwstawione zostało pojęciu relatywności (relatywności wobec podmiotu poznania i czasu). Ze względu na to przeciwstawienie i filozoficzną tradycję należałoby wspomnieć także o „**niezależności względem przestrzeni**”. Nie bardzo wiadomo, co metafora taka miałaby dokładnie znaczyć. W każdym razie żąda się, aby nasze poznanie i prawdy nie zmieniały się w zależności od podmiotu poznającego i punktu czasowego, i aby pozostawały niezmiennie „w różnych okolicznościach”. Niech zatem inne metaforyczne wyrażenie: „niezależnie od wszelkich okoliczności” służy tymczasowo za wyjaśnienie niezależności, którą nazwiemy „przestrzenną”. Być może niezależność przestrzenna nie ma takiej wagi, jeśli za nośnik wiedzy czy prawdy uznać akty psychiczne, te bowiem zazwyczaj charakteryzowane są jako nieprzestrzenne. O tym jednak, że jest to ważne rozumienie obiektywności, świadczy chociażby fakt, że indeksacja sądów w sensie logicznym, czy też zdań jako nośników prawdy zaproponowana przez Twardowskiego⁹, dotyczy również określeń przestrzennych (np. „Deszcz pada w K r a k o w i e”).

5. Przez „wiedzę obiektywną” będę w dalszym ciągu rozumiał obiektywne — w wyżej podanych znaczeniach — wytwory aktów poznawczych.

III. SPOSOBY OBIEKTYWIZACJI POZNANIA (WIEDZY)

Przez „obiektywizację poznania (wiedzy)” rozumiem tutaj przyjmowanie wszelkiego rodzaju założeń dotyczących podmiotu poznania, środków poznawczych, obiektów i warunków poznania służących temu, aby poznanie (wiedza) mogło zostać określone mianem „poznania obiektywnego” w wyżej przedstawionych znaczeniach. Podobnie przez obiektywizację prawdy w dalszym ciągu będę rozumieć przyjmowanie założeń dotyczących podmiotu poznającego, nośnika prawdy, uprawdziwiacza i innych warunków, które pozwolą przypisać prawdom danej teorii prawdy określenia „obiektywności” w wyżej podanych znaczeniach.

Obiektywizacja poznania może nastąpić przez przyjęcie następujących założeń:

⁹ Twardowski 1900.

1. Obiektywizacja jako absolutyzacja.

1.1. Założenia dotyczące podmiotu poznania:

- (i) założenie pozaczasowego (nie istniejącego w czasie) podmiotu, np. Boga czy też transcendentальной świadomości, których poznanie — akty lub ich rezultaty — umiejscowione są poza czasem; jest to możliwość dla nas mało interesująca, gdyż chodzi nam tutaj o podmiot empiryczny;
- (ii) założenie, iż nie jest nam potrzebny żaden podmiot poznający, który dokonuje aktu w określonym punkcie czasowym, ponieważ poznania istnieją w każdym punkcie czasowym, lub też poza czasem bez podmiotu poznającego (Popper, Bolzano).

1.2. Założenia dotyczące aktu poznania:

- (i) założenie pozaczasowych środków poznawczych (narzędzi); idealne treści sądów, znaczenia, sensory i prawa logiki są takimi narzędziami, które gwarantują w punkcie wyjścia każdego aktu poznawczego jego niezależność od czasu; środki poznawcze z natury swej czasowe wyrażają coś pozaczasowego;
- (ii) założenie środków poznawczych, które w dowolnym punkcie czasowym są egzemplarzami środków (jakości) pozaczasowych; szczególnie w wypadku tzw. poznania pośredniego istnieje niebezpieczeństwo użycia narzędzi poznawczych, które z powodu swojej momentalnej natury prowadzić mogą do zafałszowania rezultatów poznawczych; jakkolwiek posługujemy się występującymi w czasie sędami i występującym w czasie językiem, to jednak egzemplifikują one coś pozaczasowego;
- (iii) założenie, iż posiadamy do dyspozycji trwałe, albo wręcz wieczne wytwory aktów poznawczych, takie jak zdania-typy, sądy (ang. *proposition*) albo inne idealne znaczenia, teorie; wprawdzie istnieją one w czasie, ale są rozpoznawalne i gotowe do użycia w dowolnym punkcie czasowym;

1.3. Założenia dotyczące obiektu poznania:

- (i) założenie bezczasowości obiektów poznania, np. liczb, obiektów logiki, czy też zdań samych w sobie; wiedza o nich posiada zagwarantowaną niezależność od czasu, nawet gdy nie zostaną one nigdy poznane;
- (ii) założenie, że nasze poznanie ważne jest dla dowolnego obiektu w każdym punkcie czasowym (pewnego rodzaju poznanie *a priori*).

1.4. Założenia dotyczące warunków poznania:

- (i) założenie o pozaczasowości warunków poznania, np. Brentana identyfikacja podmiotu poznania z jego przedmiotem;
- (ii) założenie, że warunki zachowują swoją ważność w dowolnym punkcie czasowym, np. Husserla wgląd w poznanie wnioskowania matematycznego;
- (iii) założenie intersubiektywności, która może być rozumiana w taki sposób, iż dla dowolnego punktu czasowego istnieje możliwość powtórzenia aktu poznania, który doprowadzi do takiego samego rezultatu.

1.5. Kombinacje założeń 1.1-1.4.¹⁰

2. Możliwości obiektywizacji poznania (wiedzy) w odniesieniu do przestrzeni.

2.1. Założenia dotyczące podmiotu poznającego (są one mało interesujące, gdyż, jak już wspomniałem, podmiot poznający zazwyczaj ujmowany bywa jako nieprzestrzenny).

2.2. Założenia dotyczące aktu poznawczego:

- (i) założenie pozaprzestrzennych środków poznawczych (interesujący jest tutaj fakt, że dziedzinę aktów psychicznych, uznawanych często za pozaprzestrzenne z natury, rozszerzyć można np. poprzez przyjęcie istnienia Bolzano-wskich zdań samych w sobie, praw logicznych itp.);
- (ii) założenie o istnieniu egzemplarzy (jak w wypadku absolutyzacji — zob. wyżej p. 1.2.(ii));
- (iii) założenie trwałych wytworów jako środków poznawczych (np. zdania-typy czy teorie).

2.3. Założenia dotyczące obiektów poznania:

- (i) założenie o istnieniu pozaprzestrzennych obiektów poznania (tj. liczb, zdań w sobie oraz — co wydaje się ważne — tego, co psychiczne);
- (ii) założenie pewnego rodzaju poznania *a priori*, a więc poznania ważnego dla dowolnego obiektu w dowolnych okolicznościach;

2.4. Założenia dotyczące warunków poznania:

- (i) warunki pozaczasowe, tj. wszelkiego rodzaju warunki psychiczne, jak oczywistość, wgląd itp.;
- (ii) pewien rodzaj warunku intersubiektywności w podanym wyżej sensie.

2.5. Kombinacje założeń 2.1-2.4.

3. Obiektywizacja w ścisłym sensie tj. niezależność od podmiotu lub świadomości.

3.1. Założenia dotyczące podmiotu poznającego:

- (i) założenie, że nie istnieje podmiot empiryczny (a wyłącznie np. transcendentálny);
- (ii) założenie monistyczne (nieco bardziej interesujące, gdyż dotyczy może podmiotu empirycznego), że istnieje tylko jedna świadomość;
- (iii) założenie solipsyzmu (wówczas problem niezależności poznania od świadomości w ogóle się nie pojawia);

3.2. Założenia dotyczące aktu poznania:

¹⁰Należy w tym miejscu zauważyć, że lista powyższa nie jest z oczywistych względów pełna. Nie zostało w niej również zawsze wyszczególnione to, które z założeń dotyczyć mogą wyłącznie aktów poznawczych, a które tylko wytworów tych aktów. Także nie wszystkie kombinacje założeń są możliwe. Niektóre rozwiązania wydać się mogą archaiczne, co nie zmienia jednak faktu, że próby takie były w przeszłości podejmowane.

- (i) wprowadzenie jakości, które mogą służyć za środki poznawcze, a które nie potrzebują dla swojego istnienia żadnej świadomości (są to zdania w sobie Bolzana, prawa logiki itp.);
- (ii) założenie środków poznawczych, które są wytworami aktów poznawczych, a które mogą następnie istnieć bez potrzeby przyjmowania poszczególnych podmiotów (zdania-typy, teorie).

3.3. Założenia dotyczące obiektów poznania:

- (i) założenie istnienia obiektów niezależnych od świadomości lub istniejących poza świadomością (należy tu jednak zauważyć, iż przy takim założeniu należy rozstrzygnąć problem obiektów psychicznych);
- (ii) założenie inteligibilności obiektów poznania — wówczas dla każdego podmiotu są one w taki sam sposób poznawalne (warto może zauważyć, że jest to dość powszechnie przyjmowane założenie).

3.4. Założenia dotyczące warunków poznania:

- (i) warunek niezależności od poszczególnej świadomości w rodzaju Brentanowskiego założenia identyczności podmiotu i przedmiotu poznania (np. według Brentana dla dowolnego gatunku istot zdolnych do wydawania sądów istnieje pewna klasa sądów spełniająca ten warunek), czy też Husserlowskiego *epoche*;
- (ii) założenie, iż każda zdolna do poznania istota danego gatunku posiada takie same zdolności poznawcze (np. założenie Husserla, iż każdy z nas po odbyciu odpowiedniego treningu jest w stanie dokonywać fenomenologicznego wglądu).

3.5. Kombinacje założeń 3.1-3.4.

IV. SPOSOBY OBIEKTYWIZACJI PRAWDY

Wydaje się, że możliwości obiektywizacji prawdy wykazują daleko idące analogie do sposobów obiektywizacji poznania. Obiektywizacja prawdy dokonywać się może poprzez przyjęcie następujących założeń:

1. Absolutyzacja.

1.1. Założenia dotyczące podmiotu:

- (i) założenie pozaczasowości podmiotu poznającego prawdy (nieinteresujące ze względu na nieempiryczność podmiotu);
- (ii) założenie prawd bez podmiotu epistemologicznego lub założenie prawd dostępnych dla każdego podmiotu (zdania same w sobie, prawdziwe rezultaty aktów poznawczych trzeciego świata Poppera).

1.2. Założenia dotyczące nośnika prawdy:

- (i) założenie o pozaczasowości nośnika prawdy (np. zdania same w sobie Bolzana);

- (ii) założenie, że w dowolnym punkcie czasowym można egzemplifikować pozaczasowe nośniki prawdy;
- (iii) założenie o trwałości wytworów (np. zdania-typy, które w dowolnym punkcie czasowym można egzemplifikować);
- (iv) założenie o indeksacji określeń czasowych nośnika prawdy.

1.3. Założenia dotyczące uprawdziwiacza:

- (i) założenie o pozaczasowości tego, co decyduje o prawdziwości nośnika prawdy (liczby, obiekty logiki jako to, co intendowane u Husserla albo zdania w sobie Bolzana);
- (ii) założenie o niezmienności w czasie tego, co decyduje o prawdziwości nośnika prawdy (np. praw fizycznych);
- (iii) założenie o dowolności uprawdziwiacza (np. prawdziwość zdań analitycznych jest niezależna od świata); założenie, iż jeżeli coś jest prawdziwe w jakimś punkcie czasowym, to niezależnie od tego, co się zdarzy, pozostanie prawdziwe;
- (iv) założenie indeksacji określeń czasowych uprawdziwiacza (np. „D z i s i a j w Krakowie pada deszcz”).

1.4. Założenia dotyczące innych warunków niezależności czasowej dla prawdy:

- (i) założenie o istnieniu niezależnego od czasu kryterium (np. niesprzeczność);
- (ii) założenie o istnieniu kryterium obowiązującego w każdym punkcie czasowym (np. wspomniana już identyczność podmiotu i przedmiotu).

1.5. Kombinacje założeń 1.1-1.4.

2. Możliwości obiektywizacji prawdy w odniesieniu do przestrzeni.

2.1. Założenia dotyczące podmiotu:

- (i) założenie o nieprzestrzenności podmiotu (np. brentanowskie ujęcie tego, co psychiczne).

2.2. Założenia dotyczące nośnika prawdy:

- (i) założenie o pozaprzestrzenności nośnika prawdy (wszystko, co psychiczne, ale też np. zdania w sobie);
- (ii) założenie o możliwości egzemplifikacji pozaczasowego nośnika prawdy;
- (iii) założenie o istnieniu wytworów, które «usamodzielniają się» od przestrzeni, np. zdania-typy;
- (iv) założenie o indeksacji przestrzennej.

2.3. Założenia dotyczące uprawdziwiacza:

- (i) założenie o pozaprzestrzenności uprawdziwiacza (liczby, zdania w sobie, obiekty logiki, akty psychiczne itd.);
- (ii) założenie o dowolności uprawdziwiacza (idea wariacji albo spełniania przez dowolne ciągi przedmiotów danego uniwersum);
- (iii) założenie o indeksacji określeń przestrzennych uprawdziwiacza (np. poprzez wiązanie kwantyfikatorami);

(iv) założenie o istnieniu uprawdziwiacza wypełniającego całą przestrzeń (np. sytuacje maksymalne).

2.4. Założenia dotyczące innych warunków:

- (i) założenie o pozaprzestrzenności uprawdziwiaczy;
- (ii) założenie o istnieniu kryterium ważnego w każdych okolicznościach (identyczność, konsystencja, koherencja itp.).

2.5. Kombinacje założeń 2.1-2.4.¹¹

3. Obiektywizacja prawdy jako uniezależnienie od świadomości.

3.1. Założenia dotyczące podmiotu:

- (i) założenie o istnieniu podmiotu transcendentnego (nieinteresujące);
- (ii) założenie braku konieczności występowania podmiotu poznającego (prawdy same w sobie);
- (iii) założenie monizmu;
- (iv) założenie solipsyzmu.

3.2. Założenia dotyczące nośnika prawdy:

- (i) założenie o niezależności od świadomości nośnika prawdy (treści idealne, zdania w sobie);
- (ii) założenie o egzemplifikacji niezależnych od świadomości nośników prawdy;
- (iii) założenie o istnieniu trwałych wytworów, takich jak zdania-typy;
- (iv) założenie o indeksacji relacji do podmiotu.

3.3. Założenia dotyczące uprawdziwiacza:

- (i) założenie o istnieniu uprawdziwiacza niezależnego od świadomości (przy czym są to nie tylko obiekty w rodzaju zdań w sobie, czy też liczb, ale przede wszystkim obiekty z tzw. świata zewnętrznego, co jest w zasadzie jednym z najczęściej przyjmowanych założeń w klasycznych teoriach prawdy);
- (ii) założenie o inteligibilności uprawdziwiacza (jest to dość mocne założenie, iż to, co decyduje o prawdziwości nośnika prawdy, jest możliwe do poznania dla każdego);
- (iii) indeksacja uprawdziwiacza ze względu na podmiot („Jego wypowiedź o tym, co widzi, jest prawdziwa”);

3.4. Założenia dotyczące innych warunków:

- (i) założenie o niezależności od podmiotu;
- (ii) założenie o istnieniu kryterium prawdy ważnego dla dowolnego podmiotu (koherencja, korespondencja itp.).

3.5. Kombinacje założeń 3.1-3.4.

¹¹ Niektóre z pojawiających się tu wyrażeń mają charakter wyraźnie metaforyczny, jak np. „uprawdziwicz wypełniający całą przestrzeń”. Sądzę jednak, że można je przekształcić na wyrażenia bardziej zrozumiałe w danej teorii (np. w „sytuacja maksymalna” lub „każdy dowolny ciąg przedmiotów danego uniwersum”).

V. UWAGI I WNIOSKI

1. Z tego, co zostało przedstawione powyżej można wyprowadzić wniosek, że dla epistemologicznego problemu obiektywności poznania i prawdy istnieje (lub co najmniej istniało w tradycji brentanowskiej) więcej rozwiązań metafizycznych aniżeli epistemologicznych. Większość z przedstawionych możliwości obiektywizacyjnych prawdy stanowi rozwiązanie metafizyczne. Jedynie w punktach, w których mowa jest o indeksacji, inteligibilności, poznaniu apriorycznym i kryterium, proponuje się rozwiązanie epistemologiczne. Każda inna odpowiedź jest albo po prostu rozwiązaniem metafizycznym (jak zdania same w sobie), albo rozwiązaniem uwikłanym w problemy metafizyczne (np. idealne znaczenia, zdania-typy, sądy).

2. Ponieważ sposoby obiektywizacji poznania oraz obiektywizacji prawdy wykazują, jak się zdaje, daleko idące analogie, można wysunąć przypuszczenie, że istnieje wzajemna zależność między motywami i próbami obiektywizacji poznania a teorią prawdy.

Nośnik prawdy definiowany jest zazwyczaj na dwa sposoby.

(DO) Ontologiczna definicja nośnika prawdy: Nośnikami prawdy są takie jakości, którym przysługują — jako atrybuty — wartości prawdziwościowe.¹²

(DJ) Językowa definicja nośnika prawdy: Nośnikiem prawdy jest to, o czym mówimy, że jest prawdziwe (o czym orzekamy słówko „prawdziwy”).

Jeśli się zwróci uwagę na analogie pomiędzy sposobami obiektywizacji poznania i prawdy oraz potraktuje je bardzo poważnie, to wówczas można zaproponować jeszcze inne sformułowanie definicji nośnika prawdy, którą nazwę „definicją epistemologiczną”:

(DE) Epistemologiczna definicja prawdy: Nośnikami prawdy są takie środki poznawcze, którym przypisywane są kwalifikacje epistemiczne bycia prawdziwym.

Wyrażenie „środki poznawcze” należy przy tym rozumieć bardzo szeroko (jako wszystko to, co jest użyteczne dla aktu poznawczego). Założeniem dodatkowym jest to, że nie prawda, ale prawdziwe poznanie jest tutaj pojęciem pierwotnym.

Możliwe, iż z tego właśnie powodu (mam na myśli epistemologiczne rozumienie nośnika prawdy) za nośnik prawdy uchodziły przede wszystkim: rzecz wydająca sądy (Brentano, Kotarbiński), sądy psychologiczne, a więc sądzenie (wczesny Brentano), sądy jako wytwory aktów sądzenia (tzw. *Behauptung* Reinacha), wypowiedź jako psychofizyczny wytwór aktu sądzenia (Łukasiewicz), zdania jako psychofizyczne wytwory wyrażające sądy (Twardowski), zdania jako psychofizyczne wytwory wyrażające treść sądów (Ajdukiewicz), sądy (ang. *propositions*) lub inne idealne znaczenia jako utrwalone

¹²Zob. Morscher & Simons 1982, s. 214.

ne psychofizyczne wytwory albo jako coś, co w wytworach takich może być egzemplifikowane.

3. Jeżeli nośnik prawdy może być uważany za środek poznawczy, to na gruncie teorii zbliżonych do teorii zdań samych w sobie Bolzana ma to swoje implikacje dla problemu redundancji.

Koncepcja redundancyjna prawdy głosi, że nie ma różnicy pomiędzy wypowiedzią „Jest prawdą, że p ” i „ p ”. Koncepcja ta odrzuca ideę nośnika prawdy jako zbędną i rozumie p jako np. pewien stan rzeczy. Zdania „Jest prawdą, że Cezar został zamordowany” oraz „Cezar został zamordowany” znaczą wówczas to samo. Gdy jednak mówimy nie bezpośrednio o rzeczywistości, a np. o akcie poznawczym, czy też środkach poznawczych jakimi są akty psychiczne, kiedy więc p oznacza taki akt, interesuje nas, jakie kwalifikacje epistemiczne on posiada. F.P. Ramsey próbował zdania, które odnoszą się do środków poznawczych, sprowadzić do zdań mówiących bezpośrednio o rzeczywistości. Zdanie „On wydaje zawsze słuszne (prawdziwe) sądy” miałoby wówczas zostać przeformułowane na zdanie „Dla dowolnego p : jeśli on wydaje sąd, że p , wówczas p ”. W takim wypadku jednak, logicznie równoważne zdania mają inny sens. Zamiast wypowiedzi o środkach poznawczych otrzymujemy zdanie o stanie rzeczy.

Załóżmy teraz, że zdanie:

(Z1) A wydaje zawsze słuszne sądy

znaczy na gruncie teorii Bolzana:

(Z2) A egzemplifikuje zawsze prawdziwe zdanie w sobie.

Na sposób ramseyowski zdanie (Z2) można przekształcić dwójako:

(R1) Dla dowolnego p : jeśli A egzemplifikuje jakieś zdanie samo w sobie o p , wówczas p .

lub:

(R2) Dla dowolnego p : jeśli A egzemplifikuje jakieś prawdziwe zdanie w sobie o p , wówczas p .

Zdanie (R1) jest fałszywe, ponieważ jeśli ktoś egzemplifikuje fałszywe zdanie w sobie o p , to *nie* p (chyba że przyjmie się teorię negatywnych stanów rzeczy). W zdaniu (R2) słówko „prawdziwy” nie zostało wyeliminowane.

4. Przy wyborze nośnika prawdy w sensie definicji (DE) należy dokonać przynajmniej dwóch rozstrzygnięć:

- należy dokonać wyboru środków poznawczych (tego, co służyć może najlepiej naszemu poznaniu);

- należy dokonać wyboru sposobu obiektywizacji (czyli wyboru nośnika prawdy, który gwarantuje nam możliwie daleko idącą niezależność od czasu, okoliczności i podmiotu).

Wydaje się, że wybory te są (lub przynajmniej były) traktowane jako przeciwstawne: to, co w wieku XIX widziane było jako właściwy środek poznawczy (tj. sądy lub ich treści), oferowało niewiele możliwości obiektywizacji prawdy.

5. Ze względu na p. 4. «złotym środkiem» wydaje się uznanie wyrażen języka za nośnik prawdy:

- wybiera się język, ponieważ może on stanowić dobry i wystarczający wyraz dla środków poznawczych (dla aktów i ich wytworów);
- dokonuje się wyboru języka, ponieważ umożliwia on obiektywizację prawdy na wiele sposobów.

Bibliografia:

- AJDUKIEWICZ, Kazimierz
- 1923, „O stosowaniu kryterium prawdy”, [w:] *Księga Pamiątkowa Pierwszego Polskiego Zjazdu Filozoficznego*, Lwów
 - 1930, „Reizm”, [w:] *Przegląd Filozoficzny XXXIII*
 - 1931, „O znaczeniu wyrażen”, [w:] *Księga Pamiątkowa Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie*, Lwów
- BOLZANO, Bernard
- 1837, *Wissenschaftslehre I, II*, [w:] *Grundlegung der Logik*, Felix Meiner: Hamburg 1978.
- BRENTANO, Franz
- 1930, *Wahrheit und Evidenz*, Felix Meiner: Hamburg.
- HUSSERL, Edmund
- 1891, *Philosophie der Arithmetik*, [w:] *Husserliana 12*, Nijhoff: Haag 1970.
 - 1900, *Logische Untersuchungen, erster Band*, [w:] *Husserliana 18*, Nijhoff: Haag 1975.
 - 1901, *Logische Untersuchungen, zweiter Band*, [w:] *Husserliana 19*, Nijhoff: Haag 1984.
- KOTARBIŃSKI, Tadeusz
- 1913, „Zagadnienie istnienia przyszłości”, *Przegląd Filozoficzny*, XVI.
 - 1929, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich: Lwów.
- LEŚNIEWSKI, Stanisław
- 1913, „Czy prawda jest tylko wieczna, czy też wieczna i odwieczna”, *Nowe Tory* XVIII.
- ŁUKASIEWICZ, Jan
- 1907, „Logika a psychologia”, *Przegląd Filozoficzny* X.
 - 1910, *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa*, PAU: Kraków.
- MARTY, Anton
- 1908, *Untersuchungen zur Grundlegung der allgemeinen Grammatik und Sprachphilosophie*, Niemeyer: Halle.
- MORSCHER Edgar, SIMONS Peter
- 1982, „Objektivität und Evidenz”, [w:] MORSCHER Edgar, SEIFERT Josef, WENISCH Fritz, (Hsg.), *Vom Wahren und Guten*, Verlag St. Peter: Salzburg.
- POPPER, Karl R.
- 1972, *Objective Knowledge*, Oxford University Press: Oxford. Tłum. polskie Adama Chmielewskiego: *Wiedza obiektywna*, PWN: Warszawa 1992.
- PUNTEL, B. Lorenz, (Hsg.)
- 1987, *Der Wahrheitsbegriff*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft: Darmstadt.
- ROJSZCZAK, Artur
- 1994, „Prawda i oczywistość w filozofii Franciszka Brentany”, [w:] LUBOWIECKI Tomasz, ROJSZCZAK Artur (red.), *Filozofia Austriacka, (Principia VIII-IX)*, Kraków.
- SIMONS, Peter
- 1992, *Philosophy and Logic in Central Europe from Bolzano to Tarski*, Kluwer: Dordrecht, Boston, London.
- TARSKI, Alfred
- 1933, *Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie: Warszawa.

TWARDOWSKI, Kazimierz

- 1900, „O tak zwanych prawdach względnych”, [w:] *Księga Pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji Jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego*, Senat Akademicki Uniwersytetu Lwowskiego: Lwów.
- 1912, „O czynnościach i wytworach. Kilka uwag z pogranicza psychologii, gramatyki i logiki”, [w:] *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza*, T. II, Uniwersytet Lwowski: Lwów.

WOLEŃSKI, Jan

- 1985, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, PWN: Warszawa.
- 1994, „Szkoła lwowsko-warszawska: między brentanizmem a pozytywizmem”, [w:] LUBOWIECKI Tomasz, ROJSZCZAK Artur (red.), *Filozofia austriacka, (Principia VIII-IX)*, Kraków.